

Fest ludzie i wydarzenia

Majówka po polsku

Pierwszy majowy weekend – co dzień, to święto, a nawet dwa. Co będziemy robić przez ten czas, co już wybraliśmy, a co mamy do wyboru?

Uroczystości

Zdecydowanej większości Polaków weekend majowy, a zwłaszcza 1 maja, upłynie pod znakiem beatyfikacji Jana Pawła II. Uroczystości z Rzymu będzie transmitowała TVP, a kto chce poczuć ducha wspólnotowego, wybierze się na place, rynki i do kościołów, gdzie właściwie we wszystkich większych miastach będą rozstawione telebimy. Warszawskie centralne uroczystości zaczną się już dzień wcześniej na placu Piłsudskiego modlitewnym czuwaniem. Ci, którzy jak co roku w majówkę liczyli na pustki w stolicy, będą rozczarowani.

W pochodzie

Jeśli ktoś jest bardzo przywiązany do tradycji 1-majowego pochodu, musi jechać do Konina. W Warszawie pierwszy raz od przemian ustrojowych pochodu nie będzie. OPZZ długo zastanawiał się, co zrobić w związku z beatyfikacją, i wybrano wiec przed siedzibą związków, z przemówieniami przewodniczącego OPZZ i liderów lewicowych partii. Konin się wyłamał. – *Wszyscy chcą mieć papieża świętego, a o ludziach pracy się zapomina. W naszym rejonie zamykane są poczty, ludzie tracą pracę. Są problemy, o których trzeba mówić* – twierdzi Mieczysław Miłkowski, przewodniczący konińskiego OPZZ. Inaczej myślą w Radomiu. – *Zdecydowana większość była za tym, by odstąpić od organizacji tradycyjnego pochodu. Chcemy, aby w tym dniu Polacy mieli możliwość oglądania uroczystości z Rzymu* – wyjaśnia Bohdan Karaś, radny, jeden z liderów radomskiej SLD.

Propaństwowo

Prezydent Bronisław Komorowski zaprosił wszystkich na „Majówkę z Polską”. Ma być biało-czerwono i radośnie. Już po raz ósmy 2 maja obchodzimy Dzień Flagi. Przypada w rocznicę zdobycia Berlina w 1945 r. Według

obowiązującej normy nasza flaga to prostokąt o proporcjach boków 5:8, podzielony na dwa poziome pasy – biały górny i czerwony u dołu. Święto swojej flagi obchodzą też obywatele państw skandynawskich, USA, Meksyku, Argentyny, Chin, Litwy, Ukrainy i Rosji. W PRL po 1 maja (państwowym święcie pracy) zdejmowano flagi, aby nie były eksponowane w dniu zniesionego przez władze Święta Konstytucji 3 maja. W tym roku w Tucholi (kujawsko-pomorskie) przez miasto przemaszeruje pochod ze 100-metrową flagą.

Przy grillu

Choć jeszcze lodówki pełne są poświęconych zapasów, to weekend majowy oficjalnie rozpoczyna sezon grillowania. Dziś w Polsce grillują wszyscy, niezależnie od pozycji społecznej. W hipermarketach świąteczne ozdoby zastępowane są przez działy grillowe. Polskie grillowanie to: kiełbasa, kaszanka, karkówka, ketchup i piwo. Raczej model niemiecki niż anglosaskie barbecue z wyszukanimi mięsami, przyprawami i sosami. Jarosław Kaczyński kiedyś na rozpoczęcie grillowego sezonu powiedział: „Grillowanie to nasze dzieło. To za naszych rządów konsumpcja wzrosła o 31 proc. i to dobrze, że część współczesnego pokolenia Polaków po tylu przejściach może pogrillować”.

Antropolog kultury prof. Roch Sulima uważa, że grillowanie ma w Polsce inne korzenie: – *Grill jest mutacją ogniska. W czasach PRL ognisko było taką samą jak dziś plenerową biesiadą. W przeciwieństwie do rodzinnego obiadu – było dla wszystkich. Tak jak dziś grill. Pamiętajmy jednak, że grillowanie na balkonie, a nawet w ogrodzie pod płótem sąsiadów może być kodeksowo potraktowane jako „zakłócanie porządku ponad przeciętną miarę”.*



© BARTOSZ KRUPA/EAST NEWS



© AGATA J. DYKA/REPORTER

Z pilotem w rękę

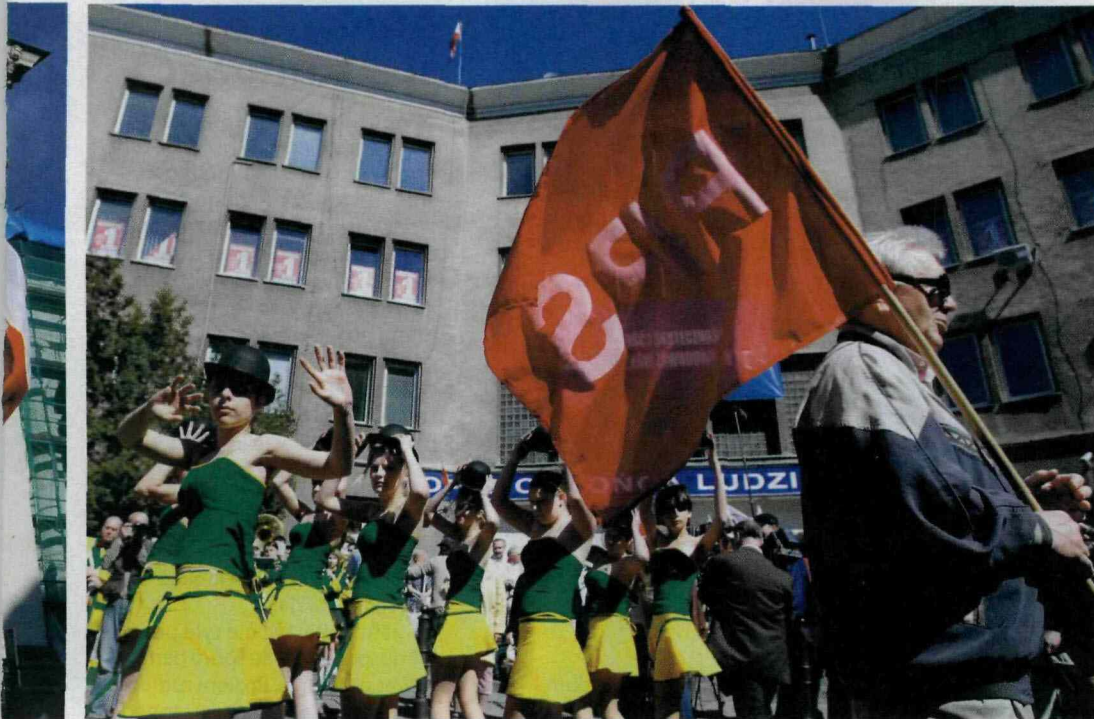
Oferta dla widzów utrzymana jest w tonie uroczystym. W sobotę 30 kwietnia Jedyńka po „Wiadomościach” zaprasza na film „Karol, papież, który pozostał człowiekiem” cz. 1 (2 maja cz. 2). Dla uzupełnienia 1 i 3 maja TVN w wieczornym paśmie pokaże nam w dwóch częściach „Karola, człowieka, który został papieżem”. TVP 1 w dniu beatyfikacji o godz. 20 wyemituje kolejny odcinek ulubionego przez widzów „Rancza”

z, wydaje się, prowokacyjnym jak na ten dzień tytułem „Włoski rozłącznik”. Nic premierowego nie zobaczymy, ale na pocieszenie, przerzucając kanały telewizyjne, nie natkniemy się też na filmowe odgrzewane kotlety.

Na koncercie

– *Jeszcze parę lat temu z weekendem majowym bywało tak, że robiono w jego trakcie tylko imprezy bezpłatne – nikt nie chciał ryzykować finansowej katastrofy w konfrontacji z ro-*

KRAJ



© PAP/LESZEK SZYMAŃSKI



© PIOTR MECIK/SEE/ST NEWS

dzinnym grillowaniem – mówi Bartek Chaciński, dziennikarz muzyczny. – *Sam bym nie ryzykował. Ale dziś całoroczny kalendarz imprez jest tak wypełniony, że warto się zainteresować nawet tym trudnym okresem.* W ten weekend tradycyjnie życie przenosi się (jak w wakacje) do najpopularniejszych miejsc wyjazdowych. Stąd majówki nie boi się Festiwal Wiosna Jazzowa w Zakopanem, gdzie wystąpi m.in. znakomita Aga Zaryan. Na stałe do kalendarza weszła

też dwudniowa impreza na Wyspie Słodowej we Wrocławiu. Występują zespoły prezentujące różne style, z czołówek ogólnopolskich list popularności: Strachy Na Lachy, Myslovitz, Dżem, Fisz i Emade jako Two-rzywo Sztuczne, Kazik Na Żywo, Hey. Za 30 zł bilet jednodniowy lub dwa dni koncertowego imprezowania za 50 zł.

A 1 maja w Częstochowie zabrzmiały pierwsze akordy Festiwalu Muzyki Sakralnej Gaude Mater. To obecnie największy w Polsce projekt promujący muzykę różnych religii i kultur, polecany przez naszą recenzentkę Dorotę Szwarzman.

W teatrze

Zapowiadany ciepły weekend majowy to nie jest dobry czas dla kultury. Premier jak na lekarstwo. W Warszawie 1 maja można zabrać się w Teatrze Capitol na „Klimakterium i już”. „Elżbieta Jodłowska wraz z koleżankami – gwiazdami kina i estrady: Krystyną Sienkiewicz, Igą Cembrzyńską, Grażyną Zielińską (na zmianę z Ewą Szykalską) złośliwie i ironicznie komentują uroki życia kobiety »w pewnym wieku«, a opowieść inkrustują piosenkami, np. w ich wykonaniu »Testosteron« Kayah brzmi: »Oskarżam cię, o nadciśnienie, o złe krążę-

nie, cholesterol...«” – pisała Aneta Kyzioł, recenzentka teatralna POLITYKI.

Zakopiański teatr im. Stanisława Ignacego Witkiewicza zaprasza na spektakle 2 i 3 maja. Witkowska dziwność istnienia na wyciągnięcie ręki. A dla tych co nad morzem w pierwszy majowy dzień Teatr Muzyczny w Gdyni serwuje przedpremierowy pokaz kultowego musicalu „Grease”.

W-SPA-niale

Wśród przeszło 200 hoteli w Polsce trudno znaleźć taki, który by nie przygotował ofert na majówkę. Cieszą się one wiel-

ką popularnością, zwłaszcza w formie pobytów grupowych, obniżających cenę rezerwacji. – *Polacy coraz lepiej rozumieją, czym jest SPA, i dostrzegają, że inwestycja w dobre samopoczucie szybko się zwraca. Wiele osób wybiera właśnie weekend majowy, by rozpocząć w ten sposób wiosenną odnowę* – mówi Anna Machnowska z Magazynu EDEN SPA. W najlepszych SPA rezerwacje skończyły się już miesiąc temu. Za majówkowy pakiet trzeba zapłacić około 1500 zł.

Za granicą

Ci lepiej sytuowani i spragnieni ciepła lecą za granicę. Jak wynika z raportu serwisu FRU.PL, za wypoczynek majówkowy poza krajem zapłacą przeciętnie 2300 zł. Na wyjazd najczęściej przeznaczamy tydzień (ponad połowa wszystkich rezerwacji). Co trzeci klient serwisu zaplanował typowy weekend majowy: wylot 29–30 kwietnia i powrót 3–4 maja. 18 proc. podróżnych postanowiło przedłużyć sobie majówkę do 7–8 maja. Z analizy rezerwacji wynika, że najczęściej wybieranym miastem – w tym roku pewnie również ze względu na beatyfikację papieża – jest Rzym (26 proc.). 7 proc. podróżujących wybiera Paryż. Sporą popularnością cieszą się także Ateny, Lizbona, Amsterdam, Saloniki, Genewa, Nicea, Barcelona i Mediolan. Na wyjazdy majówkowe Polacy najchętniej wybierają się z osobą towarzyszącą. Rezerwacje jedno- i dwuosobowe to łącznie blisko 80 proc. spośród wszystkich majówkowych. (DAB.)

Henryk Sawka

